



# Bezpieczna przystań

ROZMOWA /

## z Jerzym Jezuitem, prezesem Rady Rodziców w Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Prezentek im. Jana Pawła II w Rzeszowie

**» Pana córka uczy się w II klasie LO, syn w III klasie Gimnazjum Sióstr Prezentek w Rzeszowie. Rodzina jest zatem związana ze szkołą już od sześciu lat. Jej wybór był dla Państwa i dla dzieci decyzją oczywistą?**

– O szkole słyszeliśmy już od jakiegoś czasu od znajomych. Miała ugruntowaną pozycję na „rynku”. Wiedzieliśmy, że jest to szkoła bardzo dobrze zorganizowana, wymagająca i że warto ją odwiedzić w ramach dni otwartych. Córka była wtedy jeszcze uczennicą piątej klasy szkoły podstawowej. Trafiliśmy na fantastyczną dziewczynkę, która oprowadziła nas po szkole i zyskała serce całej rodziny. Nie naciskaliśmy, ale córce bardzo się spodobało i będąc już w szóstej klasie, gdy ponownie odwiedziliśmy szkołę, decyzja była już prosta – „tak, chcę chodzić do tej szkoły”.

**» Wysoki poziom nauczania i fundament wartości katolickich tworzą środowisko uczniów, którzy „sięgają po więcej”.**

– Jesteśmy praktykującymi katolikami, chcieliśmy, aby nasze dzieci chodziły do szkoły katolickiej. Szkoła stara się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom środowiska, czyli rodzin katolickich z Podkarpacia. Jak? Oferując bardzo wysoki poziom nauczania i pozwalając na kontakt z wartościami. Decydując się na tę szkołę, trzeba pamiętać, że nie będzie wychowywać tylko olimpijczyków i noblistów, ale przede wszystkim porządnymi ludźmi, dobrymi katolikami. Ze jest nośnikiem także wychowania religijnego i patriotycznego.

**» I oferuje szerokie spektrum zaangażowania młodym ludziom.**

– Oczywiście. Młodzi mogą startować w różnego rodzaju olimpiadach – szkoła przygotowała całe rzesze olimpijczyków. Mogą angażować się w

wiele projektów pomocowych, udzielając się charytatywnie. Prężnie działają koła modelarskie, tańca towarzyskiego, kluby, np. Klub Przyjaciół „Wujka”, który wędruje po górach śladami św. Jana Pawła II, wydawana jest bardzo interesująca gazetka szkolna. Gama możliwości, które pomagają realizować się młodym ludziom, jest bardzo szeroka. Zarówno w wymiarze duchowym, intelektualnym, jak i czysto fizycznym. Nawiązując do słów św. Jana Pawła II, to „poszerzony dom rodzinny”.

**» Dlatego angażuje także bardzo mocno rodziców wychowanków.**

– Owszem. Są organizowane otwarte rekolekcje dla rodziców i dla wszystkich zainteresowanych. To właśnie rada rodziców zaprasza do ich poprowadzenia najsłynniejszych rekolekcyjistów w Polsce. Szkoła daje także możliwość spotkań wielu kręgom – różom rodziców, pralatury personalnej Opus Dei. Od sześciu lat organizujemy Orszak Trzech Króli. Możemy w ten sposób pokazać, że nie jesteśmy ludźmi sztywnymi siedzącymi w bamboszach przed telewizorem na kanapie, ale naprawdę angażującymi się.

**» Dobrze, ale czy szkoła katolicka nie grozi pewnym hermetyzmem, zamknięciem się**

**we własnym środowisku, które utrudnia młodym stawianie wobec wyzwań współczesności?**

– Dzieci nie są tu trzymane pod kloszem. Wiemy, że są poddawane wpływom świata zewnętrznego. Dlatego tak ważna jest rola kadry nauczycielskiej, katechetów, by podejmować te tematy, które nurtują młodzież poszukującą odpowiedzi na frapujące ją pytania. Każdy, kto chce zmierzyć się z rzeczywistością, powinien taką szkołę wybrać.

**» Młodzież nie buntuje się?**

– Na pewno tak. Ale to bardzo dobra, szczerza młodzież. Wiemy, że poszukują też tej szczerości w postawach nas, dorosłych. Nie jest łatwo, ale trzeba z nimi dyskutować i szkoła na to pozwala. Czasem młodzi narzucają trudne tematy, wobec których dorośli muszą stanąć w szranki i mądrze je tłumaczyć.

**» Wspieraniem dla uczniów może być świadectwo absolwentów szkoły. Czy chętnie dzielą się**

**oni swoimi wspomnieniami i doświadczeniami?**

– Z okazji 20-lecia szkoły została wydana książka, która dokumentuje to, co działo się na przestrzeni tych lat. Zamieszczone są w niej także świadectwa absolwentów. Będąc już na różnych etapach swojej kariery, wspominają szkołę jako bezpieczną przystań, w której mogli kształtować swoje dzisiejsze postawy. Pomimo że może wtedy tak bardzo tego nie odczuwali, to jednak po latach z wielkim sentymentem wspominają szkołę, chętnie przyjeżdżają także na dzień absolwenta.

**» Jak konkretnie szkoła pomaga stawiać czoła rzeczywistości podległej tak wielu przemianom i zagrożeniom – społecznym i kulturowym?**

– Przykładem takiego działania jest m.in. współpraca ze Stowarzyszeniem „Twoja Sprawa”, które przeciwdziała seksualizacji w przestrzeni publicznej. Zapraszamy jej przedstawicieli na spotkania rady rodziców, z dy-

rekcją, starając się w ten sposób pomóc szkole, która chętnie korzysta z takiego wsparcia i daje możliwość wyjścia z inicjatywą.

**» Patron szkoły, w przemówieniu do uczestników Międzynarodowego Kongresu Katolickich Szkół Europy wygłoszonym 28 kwietnia 2001 roku, wezwał szkoły katolickie, aby przedstawiły „autentyczny program wychowawczy, który pozwoli młodym nie tylko osiągnąć dojrzałość psychiczną, moralną i duchową, ale także włączyć się czynnie w dzieło przebudowy społeczeństwa i pracować gorliwie, aby przyszło Królestwo Boże”. Jak ocenia Pan przygotowanie swoich dzieci do takich zadań?**

– Dzieciom jest to zapewne jeszcze trudno ocenić, ale na pewno szkoła stanowi dla nich duże wyzwanie. I daje też możliwość realizacji. W czysto wymiernej skali obserwujemy, jak różne aktywności wpływają na rozwój osobisty naszych dzieci. Na przykład córka angażowała się w prace samorządu szkolnego, była redaktorem naczelnym gazetki szkolnej, robiła mnóstwo rzeczy, do których szkoła ją zachęciła. Dzieci mają też wspaniałe grono przyjaciół. Szkoła tworzy klimat, będący magnesem dla ludzi, którzy sobie cenią wartości chrześcijańskie. Nasza szkoła tym żyje i jest to bardzo ważne dla nas jako rodziców oraz dla naszych dzieci, nawet jeśli teraz w sposób jeszcze mniej uświadomiony.

**» Dziękuję za rozmowę.**

Monika M. Zając



Jerzy Jezuit z żoną Katarzyną, synem Mikolajem i córką Wiktoriją – uczniami Gimnazjum i Liceum im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie



Szkoła Sióstr Prezentek im. Jana Pawła II w Rzeszowie cieszy się doskonałą opinią

FOT. DECEZJA RZESZOW.PL